

MIECZYŚLAW KARLICKI

ur. 1927; Pruszków



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, okupacja niemiecka, koszary, miny

Teren Instytutu Weterynarii – koszary wojsk ukraińskich

Za naszym domem i za domem Chadajów był las. To był dawny teren Instytutu Weterynarii. Był przed wojną zbudowany już budynek, dział serologii miał tam być. I tak to nazywaliśmy – serologią. Tam stacjonowały wojska ukraińskie, w niemieckim wojsku byli. Tam się czasami działy też różne sceny, strzelaniny i różne historie. Myśmy mieli tam płot drewniany, ale niezależnie od tego to był teren ogrodzony drutem kolczastym i zdarzało się czasami, że jak się coś kopało, wyrzuciło się darń z ziemią przez ten płot do lasu – to łup! Zaminowany był cały teren. I on szedł jeszcze potem wzdłuż jak gdyby torów za naszym płotem, jeszcze dalej włąb lasu i do torów. I był cały teren odgrodzony.

Tu był las, ale ten las był wycięty od torów. W ogóle taka była historia, że w całej Polsce lasy na przestrzeni około 100 metrów od torów były wycinane, bo Niemcy się bali, żeby partyzanci nie wysadzali. W związku z tym tu było wszystko wycięte. Ten Instytut Weterynarii był tutaj gdzieś i na początku wojny to same mury były. Dopiero Niemcy to jakoś zagospodarowali. Jak już tu Niemcy zaczęli coś tam robić w środku, nigdy tam nie byłem, bo tam nie było wejścia w ogóle. Żeby przejść do torów to trzeba było kawał drogi jeszcze wzdłuż drutu przejść. Często żeśmy się bawili w ten sposób, że braliśmy jakieś gałęzie, kawałek czegoś rzucało się, żeby wybuch był. [Niemcy] Interweniowali, od razu przyjeżdżali tam do nas sprawdzać. Myśmy uciekali. No, chłopcy się bawili.

Data i miejsce nagrania	2005-01-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"